

Łódź

CENA NUMERU  
35 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXXIV r.  
Istnienia

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI

Al. Kościuszki 40  
TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

# ROZWÓJ

Niedziela, 8-go grudnia

Nr 340

Pierwszy Dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi

## „SPLENDID”

Narutowicza 20



Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wielki film  
DŹWIKOWO-SPIEWNY **STATEK KOMEDJANTÓW**  
W roli głównej LAURA LA PLANTE i J. Schildkraut

### JUTRO PREMIERA

Fenomenalnego filmu śpiewno-dźwiękowego

## Spiewający błazen

Dramat wesołka, który musi bawić tłum w chwili gdy serce mu pęka

Film śpiewno-dźwiękowy w którym role główne odtwarzają **AL JOLSON** zwanym szampionem filmu i najmłodszy aktor **Sonny Boy (Słoneczko)** świata

od imienia którego wzięła nazwę piosenka śpiewana i grana obecnie przez cały świat.

PONADTO: Znany Tenor włoski **Beniamino Gigli** w słynnej operze **Cavaleria Rusticana**

Początek seansów o godz. 3,30, 5,45, 7,45, i 10. Na I-szy i II-gi seans ceny miejsc Zł. 1 2, 3.

## „ODEON”

Przejazd. Nr 2

Dziś i dni następnych

## „WODEWIL”

Główna Nr 1

# HARRY LIEDTKE

## „Papo, ja chcę hrabiego”

na program **FARSA.**

Uwaga! Wyświetlają

**Jolson i Wodewil** jednocześnie

## LUNA

Początek przedst. o godz. 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej w. w sob. i niedz. dodatko wo o g. 12-ej i 2-ej pop. Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł. w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Bilety ulgowe w niedzielę nieważne.

Dziś i dni następnych

# „Maski Erwina Reinera”

Arcydzieło wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer — reżyserji słynnego Victora Siöströma

Według rozgłosnej powieści Jakóba Wassermanna — Historia naziemskiej miłości i wiecznego pożąd.

Fascynująca kreacja króla amantów

## JOHNA GILBERTA

jako nieprzebiegający w środkach nocny Don Juan

prze- pięknej **Almy Rubens**

i czarującej wiedenki

## Ewy von Berne

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją **A. CZUDNOWSKIEGO**



# Dalszy rozwój wypadków w stolicy

Po wczorajszym wielkim dniu w Sejmie, który zakończył się pomimo wielkich, przekonujących przemówień szefa rządu i ministrów, uchwaleniem przez zjednoczone opozycję wotum nieufności dla rządu, sytuacja w dniu dzisiejszym przedstawia się następująco:

Około godz. 12:30 w nocy przyszła wiadomość że po posiedzeniu sejmowym około godziny 11 wyjechał z Sejmu do Belwederu p. premier Switalski. Konferencja jego u marsz. Piłsudskiego przeciągnęła się do późna po północy i trwała do godz. wpół do 3 nad ranem.

Ruch w Sejmie trwał do godz. 3 nad ranem.

Dziś, o g. 10.30 odbyło się zwołane przez p. premiera posiedzenie Rady gabinetowej, które trwało około pół godziny. W posiedzeniu nie wzięli udziału Marszałek Piłsudski i minister skarbu p. Matu-

szewski i p. osłonił z powodu lekkiej choroby.

Po posiedzeniu Rady ministrów stało się wiadomo że p. premier w najbliższych godzinach uda się na Zamek, celem zawiedzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o decyzji Rządu wobec wczorajszych wypadków.

Dwie decyzje są możliwe. Rozwiązanie Sejmu, albo też dymisja gabinetu. Prawdopodobnie należy się spodziewać dymisji gabinetu dr. Switalskiego.

Dziś około godziny 6 wiecz. pan Prezydent Rzplitej wystosował następujące dekrety:

Do pana prezesa rady ministrów d-ra Kazimierza Switalskiego.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby o dymisję zwalniam pana z urzędu prezesa ministrów wraz całym gabinetem i poruczam panu i wszystkim ustępującym ministrom oraz kierownikowi ministerstwa skar-

bu dalsze kierowanie sprawami państwowymi aż do chwili odwołania.

Podpisano

Prezydent Rzeczypospolitej  
**Ignacy Mościcki**  
Prezes Rady Ministrów  
**Kazimierz Switalski**

Jednocześnie Pan Prezydent wystosował do wszystkich ministrów listy o podobnej treści powierzając im kierowanie resortami aż do chwili powołania następcy

W Sejmie cisza. Aż do chwili podpisania dekretów Pana Prezydenta, nie wymieniano żadnych kandydatur do ewentualnego nowego gabinetu.

Mówią o powołaniu na szefa rządu dotychczasowego kierownika min. skarbu Matuzewskiego.

Następne posiedzenie sejmu nie jest wyznaczone i prawdopodobnie będzie zwołane dopiero po utworzeniu nowego rządu.

# Ostał ci jeno sznur...

Sytuacja Sejmowa jest niezmiernie groźkowa i bardzo żywo przypomina bezdzienne walki Don Quichotaz la Manchy.

Bo, wyobraźmy sobie — że Sejm po długich i ciężkich cierpieniach, uchwała wreszcie wotum nieufności dla rządu. Mjr. Switalski w najlepszym razie ustąpi ze stanowiska premiera. Przyjdzie na jego miejsce pułkownik Matuszewski lub kapitan od saperów Moraczewski.

Jeżeli znów i oni otrzymają wotum nieufności przyjdzie po nich pułk. Prystor lub gen. Górecki, a może sam marszałek! Bacność!

Sejm z zapalem PPS-u do obsadzania stanowisk w Kasach Chorych będzie uchwalał jedno wotum nieufności po drugim, będzie walczył z antiparlamentarnym systemem, który rządzi — a smigi wiatraka terkoczącego dziś nad Polską — będą się obracały spokojnie nadal, koło swojej osi w Belwederze.

Nie będzie premierem Kazio, — będzie

Józio — będzie inny pan, nawet w cywilu — ale który, ma w domu na „wszelki wypadek” buty z ostrogami.

W rezultacie nie będzie to parlament, w ścisłym słowa tego znaczeniu — tylko doskonały revues-ballet grany bez zarzutu przez girls'y z PPS-u, „Piasta” czy „Wyzwolenia”

Sejm, tak czy inaczej, stracił grunt pod nogami, stracił cel swego istnienia, bo przecież trudno nazwać parlamentem suwerenna instytucję, której wpływ na rządy państwa równa się zeru, a wszelkie uchwały powzięte większością głosów, kończą się na dwóch zerach...

Jakiegokolwiek będziemy mieli zapatrywanie na sanacje, czy będziemy sympatyzowali z marsz. Piłsudskim, czy nie — musimy zgodzić się na jedno, że ten nasz echt polski parlamentarny ustrój — guzik był wart z pętelką.

Mieć całą administrację w rękę, poczty, telegrafy, koleje, aeroplany, artylerię, wojsko

i wogóle dać sobie to wszystko tak, widać z przed nosa jednemu energicznemu człowiekowi jak to sobie pozwolił wziąć z przed nosa suwerenny Sejm — dowodzi krąćowego rozkładu i niedoleństwa polskiej demokracji.

Przeżywamy dzisiaj wielkie chwile. Nie jest ich wstanie pojąć Wielki Cham, któremu wyjęto kosa z rąk, podpasano szablę z pęt a on tańczy i tańczyć będzie jak my kate kraciasty Chochoł...

odmów pacierz, ale wspan  
Ja muzykę zacznę sam,  
tego gram, tego gram  
będziesz tańczyć cały rok!

Miałość, chamie, złoty róg!

A. S.

## PRZEZ RADJO

NIEDZIELA 8 GRUDNIA 1929 R.

- 10,15 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.
- 12,10 Poranek z Filharmonji Warszawskiej.
- 14,20 Muzyka.
- 16,00 Pan Lenartowicz podzieli się swymi wrażeniami z podróży do Północnej Afryki.
- 16,20 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,40 „O dzikich zwierzętach w cywilizowanej stolicy”.
- 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,40 Koncert.
- 20,00 Słuchowisko z Krakowa.
- 20,30 Koncert wieczorny Ork. Polskiego Radja i solistów.
- 23,00 Muzyka taneczna z Oazy.

Dla oczyszczenia krwi! pije rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, stosowana przez bardzo wielu lekarzy woda Franciszka-Józefa wzmacnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspakaja system nerwowy dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu. Zadać w aptekach i drogerjach.

## Kawiarnia i Restauracja

# LOUVRE

Łódź Piotrkowska Nr. 86 Łódź

wznowila podwieczorki przy znakomitej orkiestrze. Do działu cukier-

ni sprowadzeni zostali cukiernicy z Warszawy.

W dziale restauracji zaprowadzone zostały małe dania po bardzo niskich cenach i wydawane będą tak przez cały dzień jak i wieczorem przy koncercie.

Zarząd.

# Młotek do reperacji zegarka

Bogate i potężne państwa Zachodu rządzą się zasadami logiki i cennymi doświadczeniami, które nam daje historia.

Polska, natomiast — rządzi się dzisiaj w braku czegoś lepszego „zdrowym chłopskim rozumem”, a historia ostatniego dziesięciolecia nie wydała jeszcze oficjalnego sądu, co więcej krzywdy przynosi państwu, czy ten obecny system, czy nasz dawny z XVIII stulecia wyrażający się zasadami: szlacheckimi.

— Polska nierządem stoi.

— Za króla Sasa — jedz, pij i popuszczaj pasa.

Bystrzejsza obserwacja dzisiejszego prawodawcy i wogóle posunięć, myśli państwa polskiej dowodzi, że zepsuty zegarek chętnie byśmy zmusili do chodzenia, za pomocą odpowiedniej ustawy, większości głosów, ewentualnie srogich grzywien z odsetkami za zwłokę, gdyby nie uzasadniona obawa — że wszelkie mechanizmy są zbyt przesiąknięte burżuazyjną ideologią i rozporządzenia władzy będą w tym wypadku bezskuteczne.

Zasadą zdrowego handlu i gwarancją jego rozwoju jest wolna konkurencja, oraz możliwie jaknajskromniejsza ingerencja wszelkiego rodzaju władz w tak delikatny mechanizm, jakim jest handel i przemysł. Tymczasem u nas, podlegają kontroli nie tylko księgi handlowe przedsiębiorstwa, jego obrót, zyski, rachunki, ale jego stosunek do robotników, do urzędników, ubezpieczenia tychże, urlopy, z targi — i wreszcie sam handel — jako taki.

A więc władze wszelkiej maści interesują się i regulują nawet ceny w sklepie, przy pomocy licznych zastępów urzędników i cenników, których nie wolno przekroczyć.

Wyobraźmy sobie taki straszliwy kataklizm państwowy, że sklepikarz na ul. Przędzalnianej lub Kielbacha weźmie za kilo cebuli lub pudełko czernidla do butów o trzy grosze więcej, niż przepisuje to cennik maksymalny.

Tego rodzaju zbrodnie zdarzają się na całym świecie i jeżeli się stale drożej sprzedaje sklep zazwyczaj bankrutuje — bo każdy woli tam kupować, gdzie mu jest taniej.

U nas rzecz załatwia się inaczej, przede wszystkim policja, protokół, sąd, świadkowie, gwałt, lichwa, starostwo, komisariat, prokurator, w rezultacie kryminał z zamianą na grzywnę lub vice versa grzywna z zamianą na kryminał.

## Towarzystwo Ubezpieczeń

### „PRZEZORNOSC”

wpłaciło nam całą ubezpieczoną od kradzieży sumę siódmego dnia po dokonaniu w naszym skarbu rabunku.

Za tak szybkie i nobliwe, godne wysoce solidnej instytucji, honorowanie swej polisy publicznie wyrażamy T-wu „PRZEZORNOSC” wdzięczność i podziękowanie.

**BANK**  
PRZEMYSŁOWCÓW ZGIERSKICH  
Spółdzielnia z ogranicz. odpow.  
w ZGIERZU

Przy ustalaniu cen maksymalnych na różne produkty, żydzi, którzy się doskonale w tych rzeczach orientują, robią co mogą — aby ceny w cenniku maksymalnym były jaknajwyższe.

Miałem możność sprawdzić do czego to im jest potrzebne. Otóż kupującemu, pokazując, taki nieodrodny potomek Abrahama cennik maksymalny, mówiąc:

— Widzi pan, ja tu panu sprzedaje taniej nawet, od obowiązującego cennika.

Nasz polak, trzyma się, jak pijany płota cen maksymalnych i w rezultacie wszyscy jego klienci przechodzą powoli do przemyślniejszej konkurencji...

Niedawno homeryczną walkę stoczył magistrat z piekarzami o 2 grosze wyraźnie dwa grosze podwyżki ceny na kilo chleba.

Negocjacje o te dwa grosze, przedstawiają niezmiernie wdzięczny temat do operetki.

Województwo zatwierdziło dwa grosze, magistrat odrzucił dwa grosze, województwo odrzuciło odrzucenie dwóch groszy przez Magistrat — magistrat nie uznał wojewódzkiego odrzucenia dwóch groszy. — Sprawę o dwa grosze, musiało rozstrzygać Ministerstwo.

Rzecz prosta nie szło tu o dwa grosze — nie szło o cennik maksymalny, jak zresztą we wszystkim w Polsce — jest tu gruby śmierzący podkład demagogii i chodzi tu więcej

o wykazanie urbi et orbi, że magistrat nie pozwoli obdzierać ludzi z... dwóch groszy.

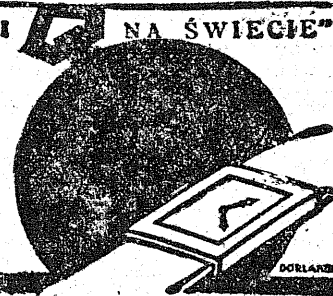
Tymczasem pozostawienie tej ceny — naturalnemu biegowi rzeczy, rozwiązałoby kwestię daleko prościej, bez zbędnej pisaniny i bez pięćdziesięciu zbędnych urzędników przeznaczonych do kontrolowania, czy kto czasem nie bierze dwóch groszy więcej.

W tych to drobiazgach, występuje najjaśniej socjalistyczny sposób rządzenia państwem. Zabijanie prywatnej inicjatywy, znoszenie zdrowej konkurencji handlowej — i zamiana teje przez przymusowe rozporządzenia władzy, przy wykonywaniu i nadzorowaniu których, może znaleźć miejsce kilkudziesięciu sztrabancl partyjnych — oto cały sens rządów, których z rozporządzenia z dnia na dzień zyskują coraz więcej wartości do kalendarza.

Już wojna nauczyła dostatecznie wszystkie narody (za wyjątkiem nas), że zjawisk ekonomicznych nie da się regulować rozporządzeniami administracyjnymi, nawet najbardziej drakońskimi, że zegarka nie zreperuje się 8-godzinnym tłuczeniem ciężkim młotkiem w jego delikatny mechanizm, nawet przez najbardziej uświadomionego kamieniarza, mającego zdrowe ręce i zdrowy chłopski rozum, co zresztą, przy naszym prawodawstwie — jednakową ma wartość. A. S.

NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE

TAVANNES  
WATCH CO



## Prasa francuska o Polsce

Artykuły wstępne w wielkim dzienniku paryskim „Le Temps” uchodzący za inspirowane przez francuskie Ministerstwo Spr. Zagran. Z tą to regułą zgodny jest też ostatni (Nr. 24941) artykuł wstępny, poświęcony omówieniu stosunków wewnętrznych w Polsce. Pisze więc „Le Temps”:

...Wypadnie być może przewidywać rozwiązanie Sejmu i ponowne zwrócenie się z wezwaniem do kraju. Co jednak powinno być wyłączone w każdym stanie rzeczy, to perspektywa zamachu stanu i ustanowienie w Warszawie dyktatury, myśl którą wykorzystują w pewnych środowiskach zagranicznych przeciwko Polsce, ale która zdaje się całkowicie nie odpowiadać zamiarom polskich kierujących.

Autor omawianego artykułu zastanawia się także nad tem, jak można praktycznie naprawić stosunki konstytucyjne i polityczne w Polsce:

„Między innymi zabraniamy (ze strony

Niemiec i Rosji) Polska nie może pograżać się w sporach bez ryzyka wystawienia na niebezpieczeństwo swej przyszłości” — stwierdza pismo francuskie

Ale na rozwiązanie tego pytania odpowiedź pozostawia samym Polakom.

## Szkoła Tanca

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta 1

Co miesiąc nowe komplety

Dwa razy tyg. „LEKCJE PRAKTYCZNE”

Zapisy codziennie.



# Wojna chińsko - rosyjska

## Armja Bluechera -- decydującym czynnikiem w Mandzurji Okupacja Trechreczji

(Od własnego korespondenta)

Czynnikiem decydującym w konflikcie rosyjsko-chińskim na Dalekim Wschodzie okazała się armja Bluechera.

Bolszewicy jeszcze wczesną jesienią uświadomili sobie znaczenie potęgi wojennej w Mandzurji i dlatego systematycznie gromadzili na pograniczu chińskim znakomite uzbrojenie i wszelkie nowoczesne środki techniczne wyposażone silne oddziały wojskowe.

Armja Bluechera, której sztab główny znajduje się w Chabarowsku, składa się z pięciu dywizji strzeleckich, trzech brygad kawaleryjskich i kilku oddziałów technicznych.

Cała armja daleko-wschodnia podzielona jest na trzy grupy: na 1) grupę zabajkałską, składającą się z dwóch dywizji strzeleckich i dwóch brygad konnicy, 2) grupę amurską, jedną dywizję strzelecką, i 3) grupę ussuryjską, jedną dywizję strzelecką i jedną brygadę kawalerji.

W ostatniej ofensywie sowieckiej na Chajlar brała udział tylko grupa zabajkałska licząca, — według obliczeń chińskich, — około 20.000 ludzi.

Główną rolę w ofensywie tej odgrywała, jak się zdaje, jedna dywizja strzelców (prawdopodobnie 36-ta zabajkałska) i jedna dywizja kawalerji (5-ta kubańska) oraz liczne oddziały techniczne (czołgi, samoloty, pociągi pancerne).

Ofensywa idzie w kierunku z zachodu na wschód w stronę Charbina.

Jak podaje moskiewska „Krasnaja Zwiezda”, głównym celem ofensywy rosyjskiej jest ukaranie Chińczyków za ich napady na terytorjum sowieckie.

Armja czerwona posunęła się w ciągu ostatnich kilku dni o 200 kilometrów naprzód w głąb Chin, zajmując cały rejon t. zw. Trechreczja.

W ten sposób wojska sowieckie oddalone są od Charbina już tylko o 700 kilometrów.

Odwrót Chińczyków objaśnić sobie należy przede wszystkim upadkiem ducha bojowego i dyscypliny w armji mandzurskiej, tudzież brakiem amunicji.

Była ona zbyt słaba na stawienie oporu posuwającym się w szybkim tempie wojskom czerwonym i zmuszona była przejść do defenzywy.

Okupowane przez bolszewików Trechreczje leży w zachodniej części Mandzurji, obejmując dorzecza trzech rzek: Hanu, Derbułka i Hula, będących dopływami rzeki Arguń.

Ludność prowincji tej wynosi około 80.000, w tem: około 28.000 Mongołów, 23.000 Rosjan, 18.000 Chińczyków, resztę stanowią burjaci, tunguzi i in. Ludność rosyjska Trechreczja rekrutuje się prawie wyłącz-

nie z antybolszewików którzy zmuszeni byli wyemigrować w swoim czasie z Rosji. Trudnią się oni tutaj głównie rolnictwem, które powstawało na dość wysokim poziomie.

Ziemia w prowincji tej jest niezwykle urodzajna, a dla tego praca na roli jest na ogół rentownym zajęciem.

Początkowo emigranci rosyjscy osiadali w dorzeczu rzeki Arguń, z czasem jednak zaczęli się przenosić w kierunku linii kolejowej wschodnio-chińskiej, tak że dzisiaj kolonie rosyjskie skoncentrowane są głównie w okolicach stacji Jakesz.

Dzisiaj w okolicach tych jest ogółem około 1.300 gospodarstw wiejskich, należących przeważnie do Rosjan.

Po zajęciu Trechreczja przez wojska sowieckie, gospodarstwa wiejskie, należące do rosyjskich antybolszewików, zostały prawie całkowicie zniszczone, a licznych właścicieli których podejrzewano o sympatyzowanie z kontrrewolucją, rozstrzelano.

Ponieważ czerwonogwardziści nie oszczędzają nawet kobiet i dzieci, zwróciła się grupa dzieci z Trechreczja do pism charbińskich z prośbą o opublikowanie w ich imieniu wezwania „do dzieci całego świata”, w którym dzieci Trechreczja protestują przeciwko czerwonemu terrorowi na okupowanym przez bolszewików terytorjum mandzurskiem.

Równocześnie z ofensywą na froncie bolszewicy prowadzą ożywioną agitację wśród kolejarzy, zatrudnionych na kolei Wschodnio-Chińskiej, pragnąc zapewnić sobie ich poparcie w walce z chińskim „imperjalizmem”. Naogół sytuacja w Mandzurji była w drugiej połowie listopada bardzo niepokojąca.

## LINOLEUM

Chodniki

Dywan

gładkie

już

Kaloszki i Buty

A. Boksleitner i S-ka

artykuły gumowe i techniczne

Mawro 8

TELEFONY: 177-80 i 214-09

48

(Wyciąć i zachować).

## PONURY DOM

Znajdował się w obszernej komnacie, wydrążonej przez naturę i przykrytej szero- kim sklepieniem dachem. Zorientował się, że komnata ta, to wnętrze owych skalistych ruin kościoła, wznoszących się nad basenem. W najgłębszym kącie komnaty widniał otwór cztery stopy wysoki, dwie stopy szeroki. Stąd widoczny był w skale kuty korytarz, wiodący na dół. Pan Reeder posuwał się korytarzem przez jakie pięćdziesiąt jardów i zauważył że chociaż natura wyciosała czy wygryzła to dziwne przejście w czasach bardzo odległych — (mogła to być podziemna żyła wody, czynna, zanim jeszcze jakaś gigantyczna katastrofa wydzwignęła ten ląd ponad poziom morza) — zauważył mianowicie, że korytarz ten ukształtowany poniekąd został ręką człowieka. W jednym miejscu wyraźne były ślady dłuta; w innym — rany, powstałe od rozsadzania gładów dynamitem. Pan Reeder wycofał się z tunelu i powrócił do wody. Oślonił i przymocował lampkę, wciągnął głęboko haust powietrza, zanurzył się, opadł na dno i pracowicie torował sobie drogę do szczeliny, wypłynął na przestrzeń basenu i po chwili już oddychał na powietrzu. Zaledwie się wynurzył, ujrzał wykrzywioną przerażeniem twarz Małgorzaty Belman.

— Ach, to ty, Reeder! — rzekła, wciąż czując w oszłomieniu. Tyś — mnie przestraszył... Słyszałam plusk, myślałam, że wsko-

czyłeś, ale kiedy zbliżyłam się i spostrzegłam że basen jest pusty, powiedziałam sobie, że to było przywidzenie. Przecież przez cały ten czas nie mogłeś przebywać pod wodą...

— Czy mogę cię poprosić o palto? — rzekł pan Reeder z ową właściwą sobie skromnością. — Potem, zapiąwszy pośpiesznie okrycie na wszystkich guziki, dodał urwczysto:

— Byłem tam, aby się przekonać, o ile żądania magistratu są usprawiedliwione. Wynik pozytywny.

— Słucham nic nie pojmując.

— We wszystkich teatrach, jak ci znane, moja droga panno... że tak powiem... Małgorzato, istnieją na wypadek nieprzewidzianych trudności, pewne wyjścia... właśnie dzisiaj miałem sposobność obejrzyć dwa takie wyjścia, przypuszczam jednakże, że to, które jest ze wszystkich najważniejsze, uszło dotychczas mojej obserwacji. Ale co za człowiek, Szalenstwo jest niewątpliwie spokrewnione z genialnością!

Do śniadania zjawił się bez Małgorzaty Patrzac na niego, można było odnieść wrażenie, że nikt nie interesuje się swoimi sąsiadami mniej od pana G. J. Reedera, Dwaj gracze w golfa powrócili i zasiedli do tego samego stołu. Panna Crewe, która ukazała się później i ukazując się, zaszczyciła dedektywa uśmiechem, obrała miejsce przy małym stoliku naprzeciwko niego.

— Jest niespokojna — rzekł, zwracając się do samego siebie. — Już dwa razy wypadł jej z ręki widelec.

Jeszcze chwila, a wstanie i usiądzie plecami do mnie... Ciekaw jestem, jak przeprosi?

Jak się okazało, rzeczy takie można robić, nie przepraszać. Dziewczyna przywołała służącą i kazała przenieść swój stół i nakrycie na drugą stronę pokoju. Pan Reeder mógł być z siebie dumny.

W chwili, kiedy dedektyw obierał jabłko, do jadalni wpadł Dayer.

— Dzień dobry, panie Reeder, czy ochło już pan po nocnej przygodzie? Widzę, że tak! Pan ma żelazne nerwy. Żywie dla takich ludzi niewysłowiony podziw. Osobiście jestem strasznym tchórzem i drze na samo wspomnienie tego wlamywacza. Pan nie uwierzy, co się stało. Miałem dzisiaj rano małą przeprawę ze służącą; kiedy wyszła z pokoju, cały się trząsnął! Panu się się to nie zdarza? Widzę że nie! Panna Belman mi mówiła, że wypróbował pan dzisiaj nasz basen do pływania. Kąpiel była przyjemna? Pewien jestem, że tak.

— Niech pan siada, napijemy się kawy! — uprzejmie proponował dedektyw, ale Dayer z ukłonem i powojnym ruchem ręki uchylił się od zaproszenia.

— Nie, nie, mam robotę — trudno mi wyrazić, jak wdzięczny jestem panie Belman że udostępniła mi poznanie najbardziej fascynujące zjawiska dzisiejszych czasów. Co za człowiek! — Pan Dayer nie zdawał sobie sprawy z tego, że machinalnie powtarza epitet użyty przez J. C. Reedera. — Zbieram obecnie informacje o początkach jego kariery — nie nie, wolę postać za minutę, dwie uciekam stąd. Czy wiadomo coś o jego młodości? Był zonyty?

(D. c. n.)



# Zegluga rzeczna w Polsce

Niedługo zima obejmie w swe mroźne kleszcze nasze rzeki spławne, pozbawiając nas w ten sposób na pewien czas komunikacji rzecznej.

Długość dróg wodnych z rozwiniętą żegluga wynosi w Polsce zaledwie 1.863 km. — Jest to niewiele, jeśli się zważy, że drogi wodne Francji ciągną się na powierzchni 12.000 km., a Niemiec — 10.000 km. A szkoda. Przewóz drogą wodną jest 4 do 5 razy tańszy od przewozu koleją. Gdy na kolei parowóz o sile 1.000 K.M. przy średnich spadkach ciągnie pociąg z ładunkiem 1.000 tonn, to na kanale żeglugowym holownik o sile 100 K.M. może ciągnąć 1.200 tonn, a na dużej rzece holownik o sile 1.000 K.M. może ciągnąć przeciw prądowi 4.000 tonn z szybkością 5 km. na godzinę. Płynące z biegiem prądu barki nawet bez holownika otrzymują jeszcze siłę pociagową od prądu, która, naprzykład

na Wiśle, dla barki o pojemności 1.000 tonn wynosi około 20 K.M.

Nasza rzeczna flotyła handlowa, rozporządzała ostatnio 119 statkami parowemi o sile przeszło 13.000 K.M., 18 statkami motorowemi o sile 879 K. M., 444 barkami i krypami o sile nośnej, wynoszącej przeszło 77.000 tonn.

Drogi wodne, jako szlaki komunikacyjne, stają się u nas coraz bardziej popularniejsze, co widać choćby w stałym wzroście przewozu pasażerów i towarów. Gdy naprzykład w r. 1923 na niektórych naszych drogach wodnych (na Wiśle między Sandomierzem a Toruniem, oraz między Sandomierzem i Gdańskiem) przewieziono przeszło 350.000 osób i 140.000 tonn towarów; to już w roku 1926 pasażerów przewieziono około 800.000, a towarów — przeszło 600.000 tonn. Mimo to ruch na naszych drogach wodnych stanowi tylko

3,1 proc. w ogólnym ruchu towarów i 7 proc. ogólnego ruchu pasażerskiego i towarowego, podczas, gdy w Niemczech wynosi on 25 i 33 proc.

Różnica w cenie przewozu masowych ładunków między koleją żelazną, a drogą wodną wynosi na tonnie-kilometrze 1 1/2 gr., ostatnio suma przewozów wynosiła w Polsce około 16,6 miliardów tonn-kilometrów. Wziawszy pod uwagę charakter naszych przewozów, przypuścimy, że odsetek tych przewozów, jaki powinien wypaść na drogi wodne, wyniesie tak, jak we Francji czy Niemczech 20 pr. ogólnego przewozu, a więc przy korzystaniu z dróg wodnych zaoszczędzilibyśmy: 1,5 gr. x 4 miliardy — 60 milionów złotych i o taką sumę zmniejszyłyby się koszty własne przewożonych wodą towarów. Ale na tem nie koniec, zważmy, że dla tak wydatnego podniesienia naszej żeglugi musielibyśmy nabyć odpowiedni tabor. Otóż ten tabor kosztowałby o 198 milionów złotych taniej od taboru kolejowego o tejże samej zdolności przewozowej.

Jasne więc, że wysiłki naszych władz i wybitnych techników zmierzają w kierunku zapewnienia Polsce jaknajgęstszej sieci dróg wodnych, a stworzone przez społeczeństwo Towarzystwo Popierania Budowy Dróg Wodnych w Polsce jest najlepszym wyrazem zainteresowań naszymi drogami rzeczными.

W pierwszym rzędzie wchodzi w grę połączenie zagłębia węglowego z brzegiem morskim w Gdyni, czyli t. zw. kanał węglowy, któryby biegł z zagłębia przez Łódź, Łęczycę, jeziora kujawskie do Wisły, a stąd dalej do morza. Dalej jest mowa o połączeniu drogą wodną Brześćcia n/B. z Warszawą przez Maikinie i z Pińskiem przez rzekę Muchawiec, Kanał Królewski i rzekę Pinę. Następnie rzeka Dniestr po połączeniu jej z jednej strony za Sanem w miejscu, gdzie wpada on do Wisły, a z drugiej — z Prutem — da nam połączenie wodne z Rumunją i z morzem Czarnem.

Dodawszy do tych planów inne mniejsze otrzymamy obraz potrzeb naszych w tej dziedzinie, które będzie można zaspokoić za cenę około 1 miljarda złotych. Oczywiście, że na pierwszym planie jest budowa t. zw. kanału węglowego, łączącego zagłębie z morzem, budowa ta ma kosztować około 600 milj. zł. i jest obliczona na 25—30 lat.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Papiery procentowe		Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 7 XII	Fabryk cukru		Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 7 XII
8 pr. I. Z. B. Gosp. Kraj	100	94,00		Chodorów . . . . .	100 zł.		
5 pr. Ob. kom. B.G. Kraj	100	94,00		Ciechanów . . . . .	40 "		
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	94,00		Czersk . . . . .	10 "		
5 pr. Poż. Konwersyjna	100	50,00—		Częstocice . . . . .	100 "		
10 pr. Kon.w. Poż. Kolej.	100	60,00—		Gosławice . . . . .	100 "		
5 pr. Poż. Dol. 1919-1920	100 dol.	119,25		Michałów . . . . .	10 "		
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	50,00		Warsz. T. Fabr. cukr.	10 "		
5 pr. Poż. Prem. Serja II z 1928	5 dol.	65,25		Fabryk cementu			
Listy zastawne				Firley . . . . .	51 zł.		
4 pr. Tow. Kred. Ziemska	100 zł.	42,25		Łazy . . . . .	10 "		
4 1/2 pr. " " "	100 "	47,00		Wysoka . . . . .	100 "		
8 pr. " " "	100 "	75,25		Kopalni i zakładów hutniczych			
4 1/2 pr. listy zast. Łodzi	100 "	44,25		Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.		
4 pr. " " " Warsz.	100 "	63,75		Naftowa			
8 pr. listy zast. Łodzi	100 "	59,00		Polska Nafta . . . . .	5 zł.		
Obligacje				Standart-Nobel . . . . .	50 "		
4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna .m. Warsz. z 1925r.	100 zł.			Fabryk Metalowych			
5 1/2 pr. Poż. Konwersyjna .m. Warsz. z 1926r.	100 "			Cegielski . . . . .	19 zł.	35,00	
6 pr. Poż. Konwersyjna .m. Warsz. z 1926r.	100 "			Lilpop . . . . .	25 "		
Akcje				Modrzejów . . . . .	50 "		
Bankowe				Norblin . . . . .	95 "		
Dyskontowy . . . . .	100 zł.			Orthwein . . . . .	25 "		
Handlowy . . . . .	100 "	119,00		Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.	70,00	
Polski . . . . .	100 "	167,50		Parowóz . . . . .	25 "		
Pol. rzem. we Lwowie	100 "			Pocisk . . . . .	25 "		
Zachodni . . . . .	25 "			Rohn . . . . .	25 "		
Zw. Sp. Zarob. . . . .	100 "	78,50		Rudzki . . . . .	50 "		
Chemiczne				Starachowice . . . . .	50 "	22,00	
Cerata . . . . .	50 zł.			Ursus . . . . .	15 "		
Sole potasowe . . . . .	25 "			Zieleniewski . . . . .	100 "		
Grodziski . . . . .	50 "			Fabryk Wyr. Włók			
Kijewski Scholtze . . . . .	100 "			Zawiercie . . . . .	30 zł.		
Puls . . . . .	10 "			Łyrdów . . . . .			
Spiess . . . . .	130 "			Przedsięb. Handlow.			
Strem . . . . .		14,50		Borkowski . . . . .	25 z		
				Jablkowscy . . . . .	10 "		
				Syndykat Rol. Warsz.	20 "		

## Waluty i dewizy

Dolar . . . . .	8,895	Oslo . . . . .	238,35
Londyn . . . . .	43,49	Wiedeń . . . . .	125,45
Zurich . . . . .	173,29	Berlin . . . . .	213,39
Paryż . . . . .	35,12	Gdańsk . . . . .	175,95
Bruksela . . . . .	124,79	Rubel zł. . . . .	4,65.
Medjolan . . . . .	46,67	Rubel sr. . . . .	2,55.
Amsterdam . . . . .	359,70	Rubel w bilonie roa.	1,22.
Praga . . . . .	26,44	Czerwieńiec dol.	14,5.
Stokholm . . . . .	240,23		
Kopenhaga . . . . .	238,94		

## Humor

### POSAG

— Posagu mej córce zaraz dać nie mogę. Ale ma szansę otrzymania 200.000 złotych.  
— Cóż to, spadek?  
— Nie, ówiatka losu loterii klasowej.

### W KOSZARACH

Porucznik: Na co właściwie mamy wojsko?  
Rekrut Zwiebelduft: — Ja też tak myślę, panie poruczniku.

## Psychoza Düsseldorfu

Manja upatrywania wszędzie wampira z Düsseldorfu na „gospinnych występach”, ogarnia coraz to nowe miasta w Niemczech.

Tak się zdarzyło w miejscowości Euch pod Berlinem.

Rozeszła się tam wiadomość, że wykryto zbrodnię, popełnioną zupełnie na sposób düsseldorfskiego mordercy, a wiadomość ta wygłądała tak pewnie, że zaalarmowała nawet berlińską komisję policyjną do śledzenia morderstw.

W czasie śledztwa znaleziono w lesie na jednym z drzew, zupełnie jak przed odkryciem w Düsseldorfie zwłok Marji Hahn, kartkę z napisem: „Kto szuka ten znajdzie”.

Poniżej zamieszczony był pobieżny szkic, który znowu przerażonym przechodniom przypominał szkice topograficzne ze wskazaniem, gdzie została pogrzebana Marja Hahn.

Znalezcy dokumentu poszli za wskazanym śladem i na oznaczonym miejscu znaleźli... koszulkę dziecięcą i zniszczony płaszcz!..

Zaniesiono te rzeczy do najbliższego posterunku policyjnego, policja kryminalna udała się natychmiast na miejsce.

Jednakże nie znaleziono nic podejrzanego. Dopiero przy kopaniu w miejscu, które w rzeczywistości było na planie, natrafiono na urewniane pudełko. Przypatrujący się tej scenie, zaczęli wołać, że jest to trumienka dziecięcą, lecz teraz szybko już nastąpiło roz-

wiązanie „okropnej” tajemnicy. W pudełku znajdował się słoik konfitur!..

Później okazało się, że w lasku tym odbywali zabawy i ćwiczenia skauci, a kierownik oddziału, ażeby podniecić gorliwość chłopców, pozakopywał w różnych stronach lasu rozmaite dla nich podarki. Jednym z nich był właśnie ów słoik.

## Skarby króla Hedżasu

Były król Hedżasu, Hussein, ojciec emira Transjordanji, Abdullaha i króla Iraku, Fejsała, zamieszkuje, wraz z żoną i trzecim synem Alim, od czasu swego wygnania z Mekki (w końcu 1924 r.), wyspę Cypr. Hussein znajduje się obecnie w dosyć ciężkiej sytuacji materialnej wskutek chybionych spekulacji handlowych.

Panujący zaś jego synowie nie przychodzą mu z pomocą, bo musieli się zobowiązać, na życzenie Anglii i żądanie Ibn Sauda, teraźniejszego króla Hedżasu, że nie będą wspomagać pieniężnie ojca.

Pomimo obecnego swego ubóstwa, Hussein ma posiadać w Arabji wielkie skarby, schowane w swoim czasie w największej tajemnicy w bezpiecznym miejscu, którego oprócz niego samego, nikt nie zna. Skarby te zebrał Hussein w ciągu długiego swego życia (liczy obecnie blisko 90 lat), jeszcze przed wojną światową, gdy był szeryfem Mekki, później w czasie wojny, dzięki znacznym subsydjom angielskim, przeznaczonym na popieranie powstania arabskiego, wreszcie podczas królowania w Hedżasie. Hussein ma się odznaczać niezwykle skąpstwem. To też nakładał nadmiernie wysokie podatki, źle utrzymywał swą armję i marnie opłacał swych urzędników.

Ogólna wartość skarbow jego obliczana jest na 10 milionów funtów szterlingów.

Sułtan Ibn Saud, który słyszał o skarbach Husseina, zmobilizował setki robotników dla znalezienia ich, lecz na próżno. Ibn Saud miał nawet zaproponować Husseinowi, że zwróci mu połowę skarbow, jeżeli zechce wskazać miejsce, gdzie je schował, Hussein jednak stanowczo odmówił.

Również wszelkie zabiegi synów Husseina: emira Abdullaha i króla Fejsała, aby nakłonić ojca do wydania tajemnicy, okazały się bezskuteczne, bo stary Hussein spodziewa się jeszcze długo żyć, tak samo, jak jego ojciec i dziadek, z których każdy żył 100 lat.

Ostatnio, jak donoszą pisma arabskie, król Fejsał zaproponował ojcu, aby zechciał przyjechać do niego w gościnę do Bagdadu i spodziewa się, że uda mu się nareszcie nakłonić ojca do wyjawienia tajemnicy skarbow.

Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!

**Materiały instalacyjne**  
Specjalnie niskie ceny dla  
p. p. Instalator i Monterów  
**Acot Meister i S-ka**  
Łódź, Piotrkowska 165  
telefon 42-91.

### Folleton

## Kaloryfer Europy

Już od miesiąca oczekujemy z różnorodnym uczuciem przybycia zimy. Naogół zadowoleni jesteśmy, że mroźny księżyc północy później do nas zawita, aniżeli się tego spodziewaliśmy.

Uważamy go za malum necessarium i raczej byłibyśmy, gdyby fizycy, technicy meteorolodzy oświadczyli pewnego razu urbi et orbi, że odtąd zimy gnębić nas nie będą, gdyż potrafiamy sami korygować pogodę, według naszego widzimisie.

Niestety długo jeszcze będziemy musieli czekać na tak dobrą wiadomość, a tymczasem powinniśmy raczej obawiać się pogorszenia naszego europejskiego klimatu, aniżeli zmiany na lepsze.

Rzut oka na glob ziemski przekonuje nas, że kontynent nasz korzysta ze specjalnego przewileju.

Przyglądając się bowiem południowej półkuli zauważymy, że lodowe pola biegunowe obejmują tam znacznie większą powierzchnię, aniżeli na północy.

Na szerokościach, w których na północy kwitnie jeszcze uprawa roli, na półkuli południowej wyspy zajęte są płaszczem lodowym.

Dwie okoliczności złożyły się na te korzystne dla nas warunki klimatyczne. Po pierwsze, podczas gdy pora zimowa dla półkuli północnej jest porą najkrótszą, na południu odwrotnie zima trwa najdłużej, a równocześnie w czasie zimy południa (naszego lata) ziemia najbardziej jest oddalona od słońca.

Już więc ze względów astronomicznych chwilowo półkula północna jest w korzystniejszym położeniu klimatycznym, aniżeli półkula

południowa.

Drugim czynnikiem pomyslnym dla nas jest fakt, że decydującą rolę zwłaszcza dla Europy, odgrywa Golfstrom, który jak naturalny kaloryfer obdarowuje ciepłem wybrzeża naszego łądu.

W zatoce meksykańskiej zlewają się dwa ciepłe prądy oceaniczne: prąd passatowy północny, oraz część prądu massatowego południowej półkuli.

Prądy te wypełniają zatokę ciepłą wodą, która ogrzewając się jeszcze w nawpół zamkniętym basenie, czyni go rezerwoarem ciepłej wody, zasilanym stale przez passatowe prądy.

Ciepłe te wody opuszczają właśnie jako Golfstrom zatokę amerykańską pomiędzy Florydą a Kubą.

Golf porusza się średnio z szybkością przeszło 1 i pół metra na sekundę i sięga, aż do dna kanału głębokiego 600 metrów.

Około 90.000 kilometrów sześciennych wody unosi Golf w jednej godzinie.

Olbrzymie te masy czystej wody, które spływają z prądem Golfu do Oceanu Atlantyckiego ogrzewają ciężące nad nimi masy powietrzne.

Ciepło dostarczone przez prąd Golfu Europie oszacowują uczeni na tę samą ilość ciepła, jaką otrzymanoby spalając co minutę dwa miliony ton węgla!

Ogromne te ilości ciepła nie mogłyby jednak ogrzać łądu, gdyby pomyslnie wiatry nie uniosły warstw ogrzanego powietrza w głąb kontynentu.

Przewaga wiatrów zachodnio-wschodnich na Atlantyku północnym ułatwia właśnie to centralne ogrzewanie Europy.

Tylko w rzadkich wypadkach, zdarza się że złośliwy wyż atmosferyczny ponad Europą północną utrzymuje się dłużej, niż zwykle, a wtedy jesteśmy świadkami takiej katastrofy mrozów, jaką przeżyliśmy na początku lutego

bieżącego roku.

I wówczas prąd Golf ogrzewał atmosferę, brak wiatrów uniemożliwił jednak przeniesienie zapasów ciepła na zachód.

Wypadki tak ostrych zim jak ostatnia stanowią wyjątek, uczą nas jednak, czego należałoby się spodziewać, gdyby z jakiegoś powodu prąd Golf zamienił swój kierunek.

Dla Europy oznaczałoby to prawdziwy kataklizm.

Lodowce alpejskie osunęłyby się daleko w niziny, Karpaty wysunęłyby ponownie swe lodowe macki, a nawet góry Olbrzymie i Sredkowo-niemieckie oblokłyby się w biały, szklisty płaszcz.

Prawdziwa epoka lodowa zakulałaby nasz kontynent w okowy mrozów.

Skorzyszałaby na tem Afryka, wiatry północne, brzemienne w deszczę dotarłyby do Sahary i tam, gdzie teraz pustynne piaski w czasie samumów piekielne wyprawiają harce wyrosłaby bujna flora, a z uprawy roli korzystałby człowiek, — niestety, za cenę ogromnych obszarów północnej części Europy.

Zmiana kierunku prądu Golfu zasadniczo jest nietylko możliwa, lecz nastąpi z pewnością w ciągu przyszłych epok geologicznych, gdyż obraz Ziemi stale, choć bardzo powoli się zmienia.

Nagła zmiana mogłaby nastąpić tylko pod wpływem jakiegoś silnego trzęsienia ziemi, trzęsienia, któreby zmieniło znacznie dno morza na wielkiej przestrzeni na wschód od półwyspy Florydy.

Niema jednak powodu spodziewać się najgorszej możliwości.

Zapewne długo jeszcze Golfstrom spełniać będzie zaszczytne zadanie centralnego ogrzewania Europy.



# Uniwersytet dla kryminalistów

Paryż, ten wszechświatowy ośrodek sztuki i zależnej i niezależnej zubożał o jeden instytut oświatowy: „akademja włamywaczy” zamknęła swoje wrota — zamknąć musiała. Tajemnicze sztuki „podziemia” nie uzyskały dotąd prawa w sferze nauk przytoczonych, a policja smać nie doceniła tego zainteresowania dla sztuki i wiedzy.

W ciągu długich miesięcy policja paryska — o czym w kronikach kryminalnych — stała wobec zagadki trudnej do rozwiązania. W stosunkowo krótkim okresie czasu dokonano 40-tu większych włamań, charakterystycznych z tego względu, że wszystkie te włamania dokonane były według jednej i tej samej „marki fabrycznej”, w ten sam sposób lecz przez różne osoby.

Jakto często bywa, z pomocą policji przychodzi przypadek w postaci anonimowej denuncjacji. Nieznany autor zwraca uwagę policji na dom nr. 37. na Montmartre i radzi dokonać tam szczegółowej rewizji, która da nader ciekawe wyniki. Policja w umówionym czasie obstawiła dom i niektórzy detektywi wkroczyli do wnętrza. Przedewszystkiem natknęli się na stare drzwi, które prowadziły do jakiegoś pustego warsztatu ślusarskiego, gdzie nic szczególnego nie ujawniono, lecz jednocześnie spostrzeżono, że tylne drzwi zaopatrzone są w kunsztowne zamki najnowsze systemu. Otworzono drzwi i natrafiono na wąski korytarz, wiodący do jakichś, nawpół zapadłych schodów. Pod schodami znów natrafiono na jakieś zamknięte drzwi, a po ich wyważeniu agenci śledczy ujrzeli coś nadzwyczajnego: zdumiewającego: mianowicie znaleźli się niespodziewanie w typowej sali wykładowej.

Ucharakteryzowany szanowny starszy pan, z białą brodą i w ciemnych okularach, stał w tej chwili przy tablicy szkolnej i tłumaczył jakiś rysunek. Przed nim siedział szeregiem młodzieńców i dziewcząt z tabliczkami i kredą w rękach, przysłuchujących się uważnie wykładowcy. Tylko bystry wzrok mógł dojrzeć postrach, malujący się na twarzach i wy czuć ten wyjątkowo przytłaczający niepokój, jaki naraz zapanował.

Na pytanie, dlaczego drzwi były zamknięte, stary nauczyciel dał dość przekonującą odpowiedź, tak że wywiadowcy gotowi byli sądzić, że padli ofiarą omyłki. Jedne mu tylko ze starszych agentów cała ta rzecz wydała się niejasną, a przytem, sądząc po ruchach i głosie nauczyciela, poznawał w nim jakiegoś starego znajomego. Rzeczywiście, nie omylił się. Był nim Jacques Mausset, znany włamywacz o międzynarodowej sławie.

Jego „akademja”, jak ją w „podziemiach” zwano, nie była złą, a to dlatego, że „profesor” był doświadczonym i mądrym rzeczoznawcą.

„Tylko porządnie wyglądający ludzie mogą być dobrymi złodziejami” — mawiał Mausset. Uczył on swoich pupilów, jak zamienić zdradziecki odcisk palca i w jaki sposób niszczyć ślady po sobie.

„Nie to co wy ze sobą zabieracie, tylko to, co zostawiacie, zaprowadzi was do więzienia”.

To była jedna z jego dewiz pouczających.

Mimo wszakże swojego wielkiego doświadczenia i przewidywania, sam „pan pro-

fesor” dostał się pod klucz. Właśnie dlatego, iż wbrew głoszonej przez siebie „zasadzie”, na miejscu jednej z poważniejszych kradzieży z włamaniem, Mausset zostawił po sobie ślady, które zaprowadziły go do więzienia.

Stary ten weteran sztuki złodziejskiej, polski „Hipek Warjat” nie mógł sobie tego właśnie darować...

Okazuje się, że niczego nigdy nie można przewidzieć. Szczególnie, jeżeli się w sprawę wdaje policja...

Podobnie rzecz się miała ze zbrodnią uduszenia Franciszki Anczewskiej w Warszawie przy ul. Foksal, gdzie ślady naprowadziły na trop bandy rozbójniczej z Hipolitem Rytterem i „Antkiem Chamem” na czele.

NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE

TAVANNES  
WATCH CO.  
TAVANNES TWORZA NOWA MODA  
ZEGARKÓW, A NIE MODNE ZEGARKI

DORLAND

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich

## Zdania rzeczoznawców

Wobec licznych doświadczeń i przykładów, jak dalece bezskutecznymi okazały się wszelkie urzędowe zebrania, jak również urzędowe zobowiązania, dotyczące ograniczenia lub zaprzestania zbrojeń, budowy pancerników, fabrykacji gazów trujących i t. p., zabiera głos znany specjalista w armii angielskiej, major Nya, mówiąc:

— Tysiąc bomb zatrutych wystarczyłoby przy sprzyjających okolicznościach, aby miasto, tak wielkie jak Londyn, zniszczyć za pomocą gazów trujących.

Zwykła bomba waży o koło 5 funtów (angielskich), nie biorę zatem pod uwagę wielkich bomb, dawniej używanych, nam natomiast na myśl najnowsze olbrzymie samoloty naszej floty handlowej, mogące unieść 600 bomb mniejszego rodzaju, rozmiaru i wagi.

Wiadomo, że każdy z tych olbrzymów napowietrznych może być każdej chwili zastosowany do potrzeb wojennych i że dwa takie samoloty wystarczają, aby objąć powierzchnię tak rozległą, jak np. całe miasto Londyn i ogarnąć ją morderczym skutkiem gazów trujących.

Takie jest zapatrywanie angielskiego specjalisty.

Niemiecki profesor Meyer pozostawił Lidze Narodów następujące sprawozdanie.

— Ważną stroną tak zw. wojny chemicznej jest okoliczność, że gazy trujące mogą

być skutecznie użyte przeciw wielkim przetrześciom i miastom, lub obozom, na których państwa wojujące koncentrują znaczne siły.

Uciekanie się do podobnych sposobów byłoby wprawdzie wielce naganne; pamiętać jednak należy, że bomby, napełnione trucizną, rzucić można, bez wielkich trudności, na różne centra życia ludzkiego, mające nie tylko znaczenie dla kraju, prowadzącego wojnę, ale znaczenie wszechświatowe.

Miejski kinematograf uświetlowy  
Od 3-XII do 9-XII 1929 r. 5923

Dla dorosłych

DWA POKOLENIA

W rolach głównych:

GEORGE SIDNEY, PATSY RUTH MILLER, GEORGE LEWIS, EDDIE PHILLIPS, ALBERT GRAN

Dla młodzieży:

SOŁ PRERJI

W roli głównej

F. e. Thomson

PROSZEK  
**KOGUTEK**  
DIA DOROSLYCH  
USUWA NAJLEPIEJ  
**BOL GLOWY**

**OSTRZEZENIE.** Chąc nabyć proszek naszego wyrobu należy przy kupnie zaakcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gą sieckiego znany od lat trzydziestu Zwracajcie uwagę i odrzucacie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowania.

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela, 8 grudnia — Niepok. Pocz. N.M.P.

## TEATRY

Teatr Miejski — Pan Tapaż  
Teatr Kameralny — Mężczyzna i kobieta  
Teatr Popularny — Kopciuszek.

## WIDOWISKA

Bajka — Szampan.  
Casino — Manolescu.  
Czary — Ostatnie wypadki w Palestynie.  
Corso — Szalony jeździec.  
Grand-Kino — Zemsta hr. Monte Christo  
Luna — Maska Erwina Reinera.  
Mimoza — Uśmiech losu.  
Odeon Pappo, ja chcę hrabiego.  
Palace — On nie wróci już.  
Resursa — Erokiton.  
Splendid — Statek komediantów.  
Wodewil — Pappo, ja chcę hrabiego.  
Zachęta — Ostatni pocałunek

—000—

## Wiadomości bieżące

## Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27. W. Danieleckiego, Piotrkowska 127. Ilnickiego i Cymera, Wólczajska 37. Sukc. Leinwebera, Pl. Wolności 2. Sukc. J. Hartmana, Młynarska 1. J. Kahana, Aleksandrowska 80 (p)

## Zakończenie nabożeństwa adyracyjnego

Dziś, t. j. w niedzielę o godz. 18 J. E. Ks. Biskup W. Tymieniecki zakończy uroczystości 24-godzinne nabożeństwo adoracyjne w kaplicy S.S. Ursulanek S. J. k. przy ul. Czerwonej 6.

## Związki Zaw. Kl. żądają pomocy Sądu Pracy

Na ostatnim zebraniu delegatów fabrycznych związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego, oddział w Tomaszowie, omawiana była między innymi sprawa ustanowienia Sądu Pracy w Tomaszowie. Zebrani powzięli uchwałę, by wysłać do Ministerstwa Sprawiedliwości memoriał z prośbą o urządzenie w Tomaszowie Sądu Pracy, który potrzebny jest ze względu na pokaźną ilość spraw robotniczych. (w)

## Kronika policyjna

## Zamach samobójczy bezrobotnej

W dniu wczorajszym na ul. Krótkiej 12 zażyła w celu samójczym jodyny, 25-letnia bezrobotna, Chana Frajman, bezdomna. Jęki zatrutej usłyszeli przechodni i zaalarmowali pogotowie ratunkowe, lekarz którego po usunięciu trucizny z żołądka przewiózł desperatkę do szpitala Zbiorni Miejskiej.

Przyczyną samobójstwa był brak pracy i nędza (w)

## Tępem narzędziem lub nożem

W dniu wczorajszym na ul. Aleksandrowskiej 82, pobity został przez nieznaną sprawcę 43-letni Karol Korzycki, robotnik zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej 81, któremu tępem narzędziem zadano kilka ran głowy i ramion.

Poszkodowanemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowa.

Znaczna poprawa ekonomiczna —  
mówi minister Skarbu  
2874 straciło pracę, 43 otrzymało. Jeszcze 6 miejsc wolnych na 12960 bezrobotnych

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 7 grudnia 1929 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 28708, w tem w samej Łodzi 19962, w Pabjanicach 2590, w Zgierzu 2568, w Zduńskiej Woli 1296, w Tomaszowie Mazowieckim 1795, w Konstancynie 81, w Aleksandrowie 181, w Rudzie Pabjanickiej 235.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 12901 bezrobotnych.

Zapomogi ze Skarbu Państwa pobierało

— bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 9226 bezrobotnych.

Zapomogi ze Skarbu Państwa pobierało — bezrobotnych.

Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 43.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 2874, otrzymało pracę przez Urząd 43, zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 930.

Urząd rozporządza 6 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

## Stan zatrudnienia w fabrykach łódzkich w tygodniu od 9-14 b. m.

Stan powyższy określa, iż przewidziane jest zatrudnienie ogółem 69.065 robotników na terenie Łodzi.

Z powyższej liczby zatrudnionych na 6 dni — 21.630, na 5 dni — 7.585, na 4 dni — 12.920, na 3 dni — 23.160, na 2 dni — 3.740, oraz na urlopie — 20 osób

Za tenże okres bezrobocie przedstawia się następująco w Łodzi bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. — 18.032, pobierających zapomogi — 8.496, w Pabjanicach bezrobotnych 2.614, na zapomogę — 1.726,

w Zgierzu i Ozorkowie, bezrobotnych 2.452, na zapomogę — 919, w Zduńskiej Woli i Sieradzu, bezrobotnych 1.209, na zapomogę — 317, w Tomaszowie, bezrobotnych 1.701, na zapomogę — 380, w Konstancynie, bezrobotnych 81, na zapomogę 81, w Rudzie Pabjanickiej, bezrobotnych 203, na zapomogę — 200, ogółem we wszystkich wyżej wymienionych miastach jest bezrobotnych 26 409, z czego pobierających zapomogi 11.591, oraz pozbawionych tychże — 14.818. (w)

## W przemyśle spokojniej

Z dniem 7 b. m. zarząd firmy Karol Eisert, mieszczącej się przy ulicy Karola 19, wymówił pracę wszystkim zatrudnionym robotnikom w liczbie około 1500 osób, na dwa tygodnie, motywując zarządzenie swe brakiem zamówień i nadmiernym nagromadzeniem ma-

terjałów gotowych w magazynach fabrycznych, co powoduje brak gotówki na wypłaty robotnicze.

O ile firma nie otrzyma zamówień za dwa tygodnie, fabrykę unieruchomi. (w)

## 13 pensji dla bezrobotnych i 100 procent powyżki

W związku ze zwolnieniem w dniu 1-go grudnia r. b. przez Magistrat miasta Pabjanic, wszystkich robotników zatrudnionych na robotach sezonowych miejskich, liczba bezrobotnych w Pabjanicach znacznie wzrosła, a w ślad zatem wzrosło niezadowolenie wśród tychże, z czego skorzystali komuniści, przeprowadzając usilną agitację wśród niezadowolonych robotników.

W bieżącym tygodniu w korytarzu lokalu związku klasowego odbył się wiec bezrobotnych, którzy wyrazili swe niezadowolenie z działalności związku socjalistycznego, oraz

sympatię dla idei komunistycznej, następnie wylonili z pośród siebie delegację, która udała się do Magistratu, gdzie przedstawiła żądania bezrobotnych.

Delegaci ci, tudzież wszyscy zebrani gremjalnie zalegli podwórze Magistratu. Na żądania bezrobotnych, którzy żądają wypłacenia im 13-ej pensji, zwiększenia zasiłku o 100 procent i bezpłatnego dostarczenia im opału, przedstawiciel Magistratu zaznaczył, że poczynione zostaną starania, by udzielić bezrobotnym pomocy w granicach możliwości. (w)

## Postępowe prądy wśród młodzieży

W dniu wczorajszym policja łódzka zlikwidowała szajkę złodziejską, składającą się przeważnie z małoletnich, którzy tworząc sztuczny tłok, napadali na przechodniów, w większości na kobiety, wyrывая z rąk torbki.

W połowie listopada r. b. obrabowano przechodzącą ul. Moniuszki Ajdla Kopp, ograbiono w ten sposób z torbki, z zawartością 3000 złotych w gotówce. Poszkodowana podała policji rysopis złodzieji, na skutek czego wszczęto dochodzenie, które doprowadziło do aresztowania w dniu wczorajszym 5 członków szajki w piwiarni na Bałutach. Są to: J. Michalak (Franciszkańska 50), Alfons Marcinkowski (Tokarzewskiego 12), Kazimierz Siwek (Brzezińska 45), Kazimierz Kowalski (Brzezińska 42), oraz Leon Pietrzak zamiesz.

przy ul. Zielonej 1 (Bałuty).

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. Dowódcą bandy był Michalak, znany policji i kilkakrotnie już karany za kradzieże i włamanie. (w)

## Bojka

Przy zbiegu ul. Zawiszy i Franciszkańskiej w czoraj wieczorem pobity został 42-let, bezrobotny, Stanisław Retelewski, zam. przy ul. Franciszkańskiej 58, któremu zadano nożem kilka ran kłutych.

Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego w lokalu III komisariatu policji. (w)



## Teatr i sztuka

### Teatr Miejski.

Jutro w niedzielę o godz. 12 w południe ukaże się na scenie Teatru Miejskiego w formie specjalnego widowiska dla dzieci i młodzieży barwna, oryginalna komedia-bajka p. t. „Stas lotnikiem czyli Tajemnica lalek”.

Dziś, w niedzielę o godzinie 4 popołudniu po cenach niższych „Artyści”.

Dziś, wieczorem o godz. 8.30 „Pan Tepez”.

Jutro, w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. po cenach popularnych „Dzielny Wojak Szwejk”

### Teatr Kameralny

Dziś, niedziela i do środy włącznie wyborna konwersacyjna salonowa komedia Wł. Lakatosa „Mężczyzna i kobieta” w reżyserji M. Meliny.

### Teatr Popularny

Dwa ostatnie powtórzenia „Pociąg widmo” grane będą dziś w niedzielę popoł. i wieczorem.

### „KOPCIUSZEK”

Barwna ferjowo-ujęta bajka „Kopciuszek” grana będzie dziś w niedzielę o g. 12.30 w południe — oraz w poniedziałek i wtorek o g. 7 wiecz. (siódmej wiecz.)

### Teatr Gejrowski

Wystąpi dziś, w niedzielę dwa razy z przepięknymi „Skalmierzanki”.

## Przedstawienie amatorskie

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej „Szarotka” w dniu dzisiejszym urządza przedstawienie amatorskie o godz. 5 i pół po poł. w sali Zw. Młodz. Polskiej, ul. Gdańska 111, z następującym programem: 1) obraz sceniczny p. t. „Prządka pod krzyżem”, 2) sztuka scen. p. t. „Dla miłego grosza” i żywy obraz p. t. „W hołdzie Mariji”.

## Wystawa fotograficzna

Dziś o godzinie 3-ej po południu nastąpi otwarcie dla zwiedzających Wystawy Fotograficznej, zorganizowanej przez Polską Y.M.C.A. Wśród ekspozycji zwiedzający zobaczą prace najlepszych młocników fotografii w Łodzi.

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Sezdziowskiej, które się odbyło dziś o 10-ej rano podamy w najbliższych dniach.

Ogółem przyznano czterdzieści nagród. Wystawa trwać będzie do 14-go grudnia, zwiedzając ją można od 3-ej po południu do 10-ej wieczór.

—o—

## SKRZYŃKA DO LISTÓW.

W Nr. 339 z dnia 7.12 b. r. umieszczono na została ulotka p. tytułem „Koziam w Łódzkiej organizacji Stronnictwa Narodowego” z treści, której wynika, jakoby w Stronnictwie Narodowym nastąpił rozłam, względnie, że Stronnictwo to weszło w kompromis z B. B. a wszczętość z jednym z przewodców tego Stronnictwa p. Fichną.

W interesie prawdy, prosimy p. Redaktora o zamieszczenie na łamach „Rozwoju” następującego sprostowania:

Nieprawdą jest by w łonie Stronnictwa Narodowego nastąpił jakiś rozłam a przeciwnie od 3 lat panuje jak najzgodniejsza praca.

Zarząd Str. Nar. nie myśli o żadnym kompromisie z partiami B. B. N. P. R. Lewicy i. t. p. ani też nigdy nie upoważnił do prowadzenia w tym kierunku jakichkolwiek pertraktacji, ani też nie jest mu wadnym ty, którykolwiek z członków w kar. partii takie prowadził, co zresztą, ze względu na dowód organizacyjny jest niedopuszczalne.

Notując powyższą na charakterze zaciętej tendencji służyć zwrócić uwagę na do wemu i wprowadzenia w błąd opinii publicznej.

Za Zarząd Koła Miejskiego Str. Nar.

(—) Łyszkowski.

Numer. — 1.12.1929 r.

1662 7. 12. 1929.

## Edmund Wasilewski Piotrkowska 152

poleca w wielkim wyborze modne towary z fabryki  
**Leonhardta i Bielekich**  
na płaszcze i garnitury oraz jedwabie i wełny na suknie.  
tel. 44-64

## Włamał się do własnego mieszkania!

### 5 miesięcy więzienia za oryginalny pomysł

W dniu 11 lipca 1929 r. policja piotrkowska powiadomiona została o zuchwałym włamaniu do mieszkania Szajki Bera Tuszynera, przy ul. Rycerskiej 6, w Piotrkowie.

Delegowani na miejsce włamania wywiadowcy policji, od pierwszego rzutu oka doszli do przekonania, że ma się tu do czynienia z symulacją, gdyż „robota” wykonana była niefachowo.

Dochodzenie skierowano przeto wręcz w przeciwnym kierunku, przeciw samemu poszkodowanemu, który nie był zbytnio zadowolony.

W rezultacie ustalono, że Szajka Ber Tuszynier, ubezpieczył się, a właściwie swoje ru-

chomości od kradzieży i przez pewien czas opłacał punktualnie składki ubezpieczeniową, aż raz wreszcie zniercierpliwiony tem, że żaden z włamywaczy nie chciał mu dopomóc w uzyskaniu premji, sam w dniu 11 lipca r. b. włamał się do własnego mieszkania, a następnie zawiadomił o kradzieży policję.

Na wskutek tego Tuszynera postawiono w stan oskarżenia, o rozmysłne uszkodzenie swego mienia celem uzyskania premji asakuracyjnej.

Sprawę powyższą rozpatrywał Sąd Okręgowy w Piotrkowie, który uznał słuszność za rzutu i skazał Szaję Bera Tuszynera na 5 miesięcy więzienia. (w)

## Powieszenie ślusarza za winy kowala

Urząd Przemysłowy I-ej Instancji ukarał zgodnie z Ustawą Przemysłową, 200 przemysłowców rzemieślniczych i tyłuż uczniów za

nieprzestrzeganie obowiązku dokształcania w szkołach dokształcających zawodowych oraz za niekontrolowanie książek obecności.

## Tradycyjny Kiermasz Gwiazdkowy Czerwonego Krzyża Młodzieży

Zbliża się dzień „Gwiazdki”. Choć czas ciężki, każdy jednak myśli o tem, jakby niewielkim choćby kosztem dać dowód pamięci swym najbliższym skromnym upominkiem.

Tradycyjnym zwyczajem Polski Czerwony Krzyż Młodzieży organizuje i w tym roku wspaniały Kiermasz gwiazdkowy. Koła młodzieży PCK. szykują mnóstwo praktycznych, po większej części własnym przemysłem przyrządzonych podarków.

Roboty ręczne, wykonane w szkołach zawodowych i innych, ozdoby na choinkę, pierniki, słodczyce, świeczki etc., wszystko to będzie można nabyć po bajecznie niskich cenach.

Prócz tego czekają naszych miłych gości niespodzianki różnego rodzaju.

Jeżeli zważymy, że cały dochód pójdzie na budowę sanatorium dla młodzieży szkolnej nie wątpimy, że wszyscy, znający piękne zadanie Czerwonego Krzyża Młodzieży, choćby na chwilę wstąpią w dniach 14 i 15 grudnia do „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd 34. gdzie w pięknej udekorowanej sali odbędzie się Kiermasz.

Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr. w niedzielę do godziny 17 tylko 30 gr.

A więc, wszyscy, którzy kochają młodzież — wszyscy, którzy chcą nabyć tanie upominki na „gwiazdkę” a przytem mile i wesoło spędzić kilka chwil, spotkają się w dn. 14 i 15 grudnia na Kiermaszu Czerw. Krzyża Młodzieży w „Domu Ludowym” ul. Przejazd 34

## Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na OGRANICZNIKI, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki IV-go kwartału (rózowe), to jest za czas od 1-go grudnia 1929 r. do 1 marca 1930 r. upływa dnia 10-go grudnia r. b.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisła przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Wszelkie uwagi należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek rachowy do 10-go grudnia 1929 r.

WYREK C I A

Wszelkie uwagi należy przedstawić zapłacony rachunek rachowy do 10-go grudnia 1929 r.

# ALUMINIUM NAJLEPSZE



DO  
TRWAŁE  
DO  
POLSKIE  
DO

# PELIKANA

prosimy obejrzeć naszą wystawę

## W. CIELECKI

Łódź, Piotrkowska 68

### Zakład Tapicersko-Dekoracyjny Fabryka i Magazyn **Meble** mebli

poleca w dużym wyborze

Sypialnie, stoły, Gabinety i kuchnie w kompletach  
oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach.

## W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102 tel. 214-17 Stal. t. 185-87

Sprzedaż dyw., pokryć mebl., firanek, serwet,  
chodników i t. p.

Zamenhofa 2 Telefon 214-25

# BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1931

EWANGIELICKA 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZALATWI WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

## BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

## SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowli, dja-  
menty do rzeźbienia szkła poleca po cenach niskich

J. Olejniczak, Siłowna 14.

UWAGA, Szkła inspektowe w wielkim wyborze

## Na wyplatę Na dogodnych warunkach

UBIORY OBUWIE  
BOTY, KALOSZE  
FIRANKI, JEDWAB  
GALANTERJA

Piotrkowska 37

III wejście I piętro

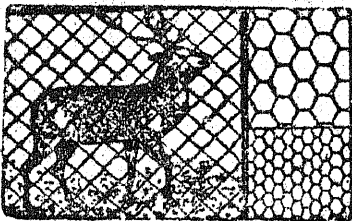
UWAGA! UWAGA!

Pans'w. Urzędniczy - czki

Bez wkładu na sześciomie-  
sięczne splaty!

Pierwszorzędne palta damskie  
i męskie, swetry, obuwie, śnie-  
gowce, kalosze, chodniki kam-  
garnowe i bawełniane towary,  
kołdry, firanki, chustki, bieliznę  
męską i damską oraz wiele  
innych artykułów poleca

„KREDYT” Nawrot 15 I p  
8874-1



Drugiaste Parkany  
Plecionki,  
Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów  
„Rabitz” do robót  
betonowych

we wszystkich metalach  
wyrabia i poleca

Rudolf JUNG

ŁÓDŹ, Wólczajska 151

telef. 128-97

## Sprzątaczką

do Kura i Fabryki

uczciwa, pracowita, zdro-  
wa, w wieku około 30 lat  
zamieszkała w okolicy ul.  
Juljusza, może się zgłosić  
we wtorek o godz. 7 wiecz.  
(ul. Piotrkowska 91, poprze-  
czna oficyna, I piętro)

## CEBULKI

kwiatowe

(tylko jeszcze kilka dni)  
oraz nasiona do jesienne-  
go wysiewu

POLECAJĄ SKŁADY

L. JASINSKIEGO

w ŁODZI Andrzeja 10 tel.

168-56 w ŁĘCZYCY, Po-

znańska 30, tel. 125

## Stróż dzienny

w wieku około 40 lat, ucz-  
ciwy, pracowity, zdrowy,  
z dobrymi świadectwami,  
zam. w okolicy ul. Julju-  
sza może się zgłosić w po-  
niedziałek o godz. 7 wiecz.  
(Piotrkowska 91, poprze-  
czna oficyna, I piętro).



Wielki wybór WÓZKÓW dzieciennych,  
ŁÓZEK metalowych WYZYMACZEK  
amerykańskich, MATERACY drucianych  
wycielanych sprężynowych higienicznych  
do meblowych łózek marki „Patent”  
TAPCZANY higieniczne „Patent”

Nabyć można najtaniej

W fabrycznym składzie

„DOBROPOL” Piotrkowska 73

el. 158-61

w podwórzu

tel. 158-61

## Krawiec Damski

# S. LIBERMAN

ul. Narutowicza 1. (Dzielnia) tel. 170-01

zawiadamia niniejszym Sz, Klientele iż otrzymał ory-  
ginalne modele paryskie na sezon zimowy,

**Uwaga!** Na żądanie Sz, Klienteli robota mo-  
że być wykonana w przeciągu 48  
godzin,

Ceny konkurencyjne.

Dogodne warunki.

## PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

# St. Lewińska Łódź

istn. od roku 1886

ul. Nawrot 38-a

Wyrabia BANDAZE na największe i zastarzałe  
przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn  
kobiet i dzieci, OPASKI przeciw obwisłości brau-  
szej, przeciw obniżeniu żołądka na czas ciąży  
i po przebytym porożu, propracacyjne i inne  
Patent-Bandaż ELASTA przeciw zylakom, gruczo-  
łom i dla zreformowania zgrubiałej nogi.

Wkładki na płaskie stopy

Prostotrzymacze Suspensorja i inne.



## Na dogodnych warunkach



Wielki wybór ŁÓZEK metalowych,  
WÓZKÓW dzieciennych, WYZY-  
MACZEK amerykańskich, MATE-  
RACY drucianych, wycielanych,  
sprężynowych higienicznych do  
meblowych łózek marki „Patent”  
TAPCZANY higieniczne „Patent” Nabyć można  
najtaniej

w fabrycznym składzie

„DOBROPOL” Piotrkowska 73

tel. 158-61

w podwórzu

tel. 158-61

SNEŻNO-BIAŁY jest

## Hoffmanna krochmal ryżowy i błyszcz

Wszędzie do nabycia.

Wyłączna sprzedaż

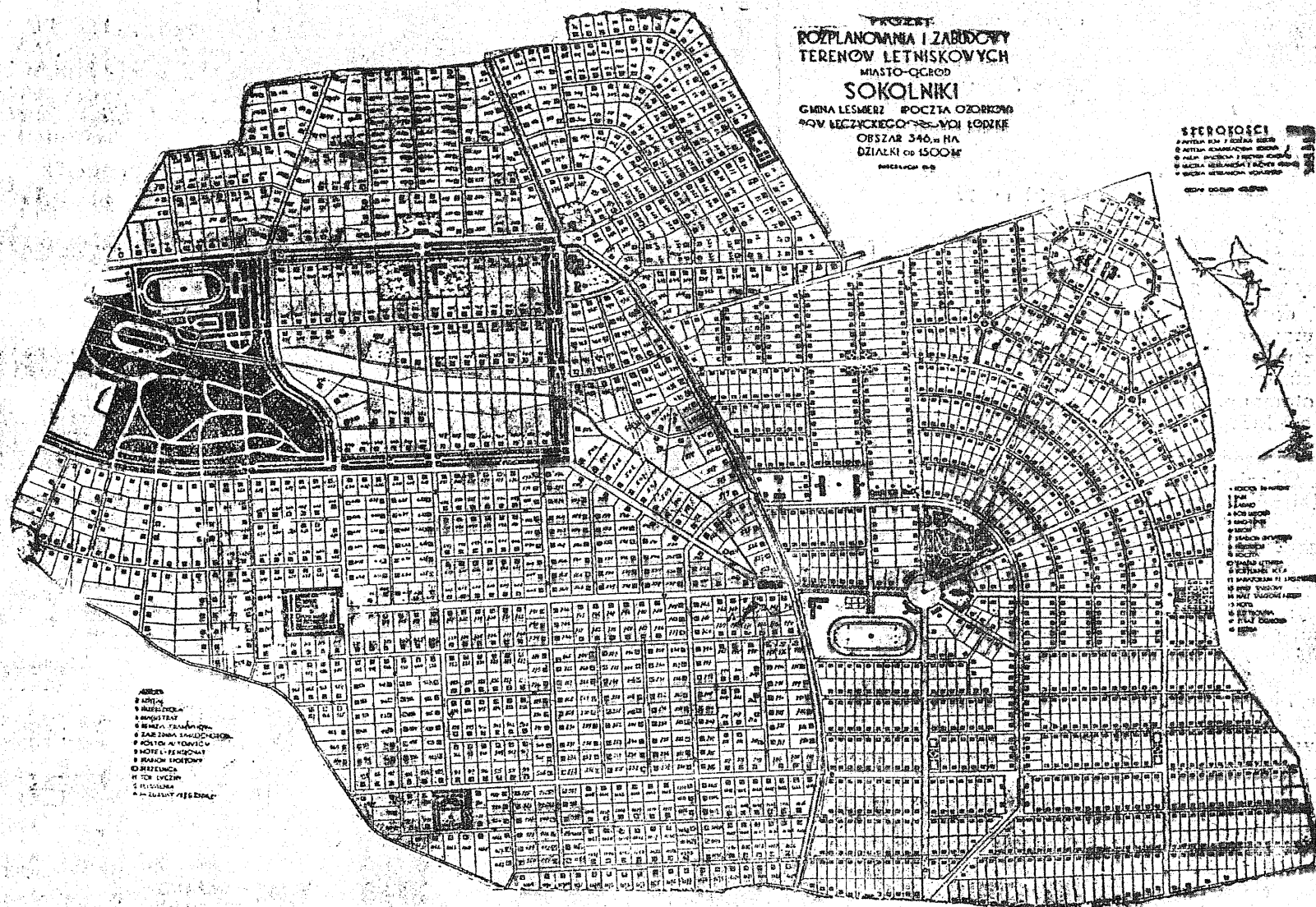


F. Gługła, Południowa 28 t. 15-32 Łódź

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych,  
przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie  
ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwida-  
cję przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontro-  
lę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10





**NAJWIĘKSZA  
miejscowość letniskowa  
pod Łodzią**

kilka tysięcy parcel leśnych, przeznaczonych do użytku najszerzych, nawet mało zamożnych warstw stanowi rozległe

**MIASTO-LAS.  
(Największe klimatycz, letnisko)**

Działka posiada 1000 metrów kwadr. obszaru w cenie od 25 do 85 gr. za 1 metr kwadr. Przy kupnie na raty nabywca wpłaca 25 proc. należności, pozostała zaś reszta rozłożona zostaje na dwa lata. Tereny letniskowe majątku SOKOLNIKI położone są o 16 km. od Łodzi, 8 km. od miasta Ozorkowa, 7 km. od miasta Zgierza, 1 i pół od linii tramwajowej Łódź—Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia) Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicach m. Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych, Cała pokryta jest lasem sosnowym. Warunki komunikacyjne ze względu na linie tramwajową Łódź—Ozorków dobrą. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe. — Warunki aprowizacyjne idealne.

Zarząd dóbr SOKOLNIKI sprzedają już dotąd kilka tysięcy działek. Pozostała niewielka już ilość jest jeszcze do nabycia w biurze sprzed.

**ul. Narutowicza 31**

telefon: 110-84 i 169-44

w godzinach od 9 rano do 2 po poł.  
i od 4 po poł. do 8 wiecz.

Dla urzędników 5 proc. abatu.

**LECZNICA  
Lekarzy specjalistów  
Przy ul. Zachodniej Nr. 27  
(róg Konstytucyjnej). Tel. 16-44.**

- Otwarta od godz. 9 rano do 7 wieczorem.  
Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności.
- Dr. Bronikowski (chor. uszu, gardła i nosa)
  - Dr. Dobrowolski (choroby skórne i weneryczne)
  - Dr. Jasziński (choroby kobiece i akuszerzyjne)
  - Dr. Probst
  - Dr. Jastrzębski (choroby oczu)
  - Dr. Koliński
  - Dr. Kalisz (choroby chirurgiczne)
  - Dr. Trawiński
  - Dr. Koludzi (choroby wewnętrzne)
  - Dr. Misjon
  - Dr. Rejterowski (choroby płuc)
  - Dr. Knichowiecki (choroby dzieci)
  - Dr. Woźniakówna J.
  - Dr. Siwiński (choroby nerwowe i psych.)
- Gabinet dentystyczny  
Lekarz dentysta Piotrowska.

**SKŁAD FUTER  
i Zakład Kuśnierski  
J. SZWARCMAJ**  
Narutowicza 42 (sklep frontowy) Tel. 66-21  
poleca gotowe futra damskie męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna  
P.P. krawcom udziałem rabatu

**Na Raty!**  
Wszelkie towary,  
Pielę, Obuwie,  
Śniegowce, Kalosze  
kupuje się  
w firmie „KREDYT”  
NAWROT 15 i półtora

**Dr. St. ...**  
Monsieur 11 Tel. ...  
Choroby skórne ...  
Przyjmują od ...

**Powszechnie renomowany  
Zakład Krawiecki Damski  
J. MOSZKOWICZ**  
ZAWADZKA 22 Tel. 137-30  
Pracownia czynna w całej pełni. Najnowsze francuskie modele jasienne i zimowe palt i kostjumów oraz specjalne futrzane już nadeszły  
CO 2 TYGODNIE SWIEŻE MODELE

**Wzrosty i pigułki z marką ...**  
znana od 1602 roku, 2641—  
Regulina zoldek chronią od reumatyzmu  
cierpien w stawach, nadmiernej otyłości artre-  
tyzmu, wstrząsów krwi do głowy usmierzają he-  
morrhoidalne i czyszczą krew i przy skłonnościach  
do cholesterolu są najlepszym środkiem przeci-  
zapalnym. — Użycie 1 do 3 pigulek na dobę  
Cena pudełka z 100 wyrobu aptoki  
**KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI**  
Warszawa, Trętecka 4  
Złote i srebrne i szlachetne z „ZAKONNIKIEM”



**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.**

**PIELKA** Okazja Sprzedaży 71 i pół morgi ziemi, w tem łąk 20 morg. lasek, dom 2 pokoje z kuchnią, drewniany, obory, stajnie murowane, stodoła drewniana z martwym inwentarzem, przy szosie, w okolicach Dłutowa bez długów, cena 50,000 Zł. Wiadomość w biurze pośredniczym Berowieckiego Zgierz Pańszczyńska 3 7157-1

**Sprzedam** garderoby, szafę, toaletę, otomany, łóżka, stół krzesła przy maszynie wazelki roboty w zał. tapicerstwa wchodzące Anny 31 Przędziłki 9166-2

**Łóżkowy kredens, stół, krzesła, garderobę, łóżka, stoliki nocne, tremo, otomany, szafę sprzedam** tania Sienkiewicza 59 m. 42 oficyna II wejście I piętro 9200-2

**Do sprzedania** używane palto damskie, spodnie sportowe, żakiet męski z kamizelką, stolik do kart skrzypce z futerałem. ul. Grabowa 2, m. 16 III p. 9222-1

**Do sprzedania** domek drewniany z placem nadającym się do budowy. Wiadomość ulica Błomska Nr. 13 przy Katnej.

**Pianina, patefony, płyty** sprzedaje na raty Chodkowski Sienkiewicza 25 9248-2

**Sprzedam** tanio mało używane kanapy, oraz nowe otomany, leżanki i tapczany. Tapicer Andrzeja 45 9210-2

**Sklep spożywczy** z pokojem i kuchnią w bardzo dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w Redakcji 9214-2

**Sprzedam** maszynę do szycia za 180 złotych, oraz łóżka francuskie i piecyk szamotowy żelazny. Główna 55 m. 46 prawa oficyna parter 9234-1

**Sprzedam** pianino Blüthne ra zagraniczne Rzgowska 31 m. 17 9228-1

**Urządzenie sklepowe** białe lakierowane do sprzedania. Obejrzeć Piotrkowska 39 w podwórzu. Wiadomość telef. 185-69 9280-3

**Z powodu** wyjazdu sprzedam dom nowy murowany, mieszkań czternaście. Wiadomość na miejscu Włodzimierska 28 u gospodarza 9216-2

**Lokale i mieszk.**

**Przyjmę** pana na mieszkanie ul. Gdańska 19 m. 10 front II piętro 9232-1

**3 pokoje** z kuchnią balkonem słoneczne I piętro do wynajęcia bez odstępnej. Wiadomość skład materiałów pismienych K. Bogusławski Łódź, ul. Andrzeja 3 9218-2

LEK. DEN.

**Z. BIELAKOWSKA powróciła**

leczenie dżasz, zębów i chirurgja stomatol. ul. KILINSKIEGO 113 tel. 1.48-27. (winda)

**SZEWCY!**

**Skóry**

**i dodatki**

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu Piotrkowska 79

**TANIO! FUTRAI TANIO** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. J. OPATOWSKI Kilińskiego 134 tel. 1.54-95. Dojazd tramwajami 4, 10, 16, 17

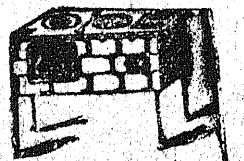
**Sklep galanterji**

ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

**K. Jarociński**

11-go Listopada 57

daw. na ul. Piotrkowska 121



**PLUCE** i kuchnie kaffo we. Płecze i kuchnie żelazne, przenośne polecają

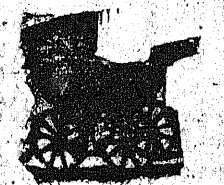
**Keppe, Benke i S-ka** Łódź, Gdańska 110.

**Dr. Michał Lipski**

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. **WSCHO DZIA 55** (Piotrkowska 46). Telefon 203-51

**powrócił** przyjmuje 2-5 i od 7-9, w dnie świąt, od 9-ej-1-ej

**GWIAZDKOWE**



Wózki dziecięce, spacerowe sportowe. Wózki lalkowe rowerki. Fajeczki dziecięce

Po cenach fabrycznych w firmie

„**Polwóz**” Piotrkowska 85 poprzecz. of

**WĘGIEL**

**górnosląski i dąbrowiecki opałowy i fabryczny**

**z pierwszorzędných kopaln**

poleca ze składu i wagonowo:

**„ELIBOR”**

**Sp. Akc. Hahd.-Przemysł. Ł. J. Borbecki, Oddział w Łodzi ul. Kilińskiego Nr 70 telef. 10-173**

**Jedyna Wyprzedaż w Łodzi**

**na WINA i LIKIERY**

**z rabatem od 10 -- 30 procent**

**Teodor Wagner Piotrkowska 101**



Apteka poleca wszelkie zioła lecznicze.

**Instrumenty muzyczne**

najtaniej sprzedaje pracownia instrum. muzycz.

**Feliksa BONIEWICZA**

ŁÓDŹ, ul. Targowa 38 Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa.

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11 Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe goda. przyjeć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 lamów Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-oj po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminową wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. Rozwój można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.



# „ROZWÓJ” NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 8 GRUDNIA 1929 r.

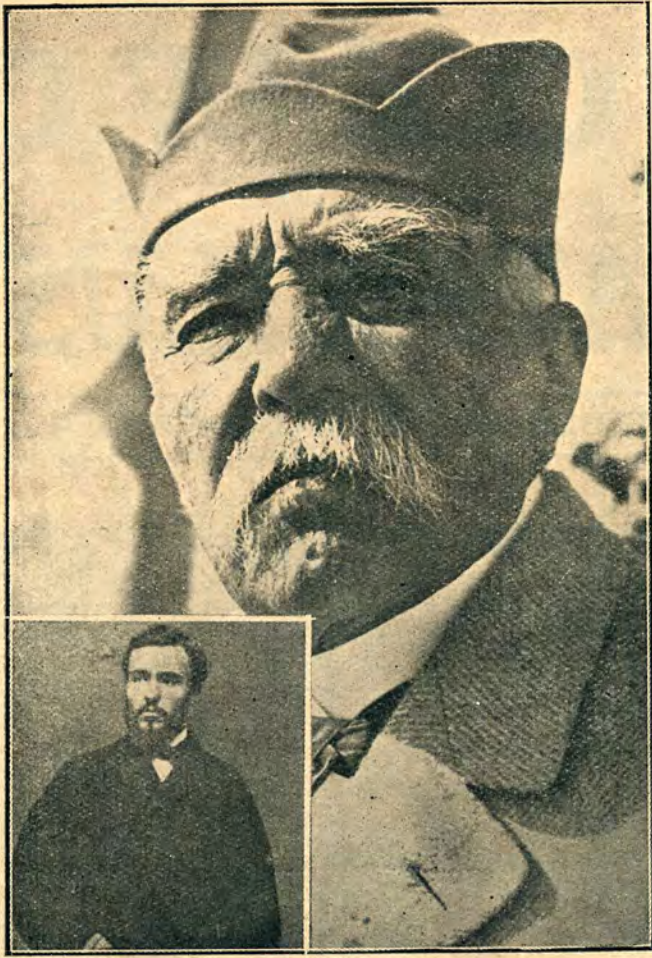


Pod niebem południa





Pomnik Prezydenta Wilsona, który stanie w Poznaniu dzięki ofierze Paderewskiego. Wykonał pomnik artysta amerykański Gutzon Borglum.



Jerzy Clemenceau, urodz. 1841 r. zmarł 24 listopada 1929 r. W rogu u dołu portret J. Clemenceau w wieku 25 lat.



Pierwszy wysłannik dyplomatyczny Etoppii w Anglii, minister Nagadras Makonnen złożył listy awierzylniające ks. Walji.



Z pobytu min. komunikacji p. Kühna (x) w Gdyni na uroczystości poświęcenia doku pływackiego Stoczni Gdyniskiej.

Chór kościelny w Lesznie (Wlkp.).



Ś. p. H. Cichowiczowa, zasłużona działaczka na terenie Wielkopolski, zmarła w Belgii pochowana w Poznaniu.



Stefan Krzywoszewski, prezes zarządu Związku Wydawców.



Feliks Mrozowski, przewodniczący prezydium Rady Związku.



Mieczysław Ziolkowski, znany pianista i kompozytor polski, został zaangażowany jako profesor na uniwersytecie w Alahama (Ameryka).



Nowomianowany I sekretarzem poselstwa Jugostawji hr. Kulmer.

Jedna z niezliczonych konferencji międzynarodowych, tym razem w sprawie zagłębia Saary obraduje w Paryżu.



**WYSTAWIE POWSZECHNEJ**  
**POŚWIĘCONY**  
**WYTYMUDNIC**  
**ŻYCIE**  
**WYTYMUDNIC**  
**TEATR**  
**W SZĘDZIE DO NABYCIA**  
**UKAZAŁ SIĘ I JEST**  
**1117**





Konsul Kazimierz Downarowicz i Stefan hr. Łoś przed polowaniem.



Koloniści polscy wybierają się na łowy w Góry Nadziei.



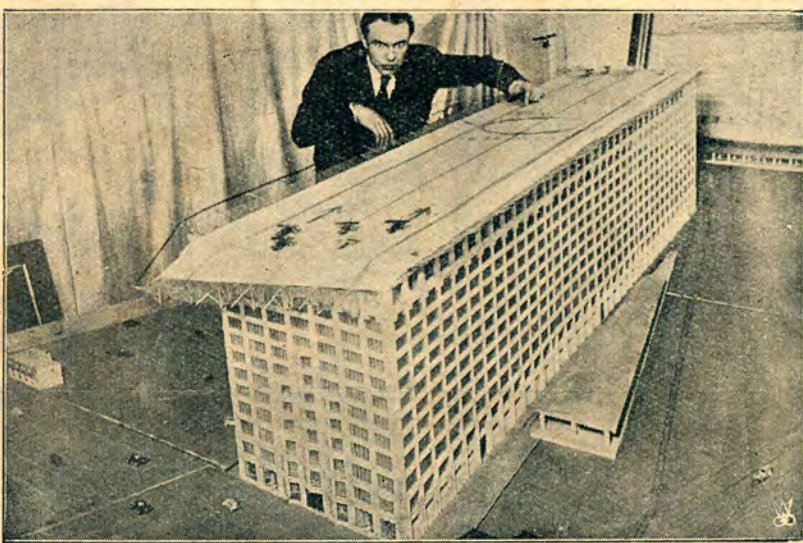
Olbrzymi tygrys, który w Górach Nadziei (Serra Esperanza) czynił wielkie spustoszenia w kolonjach polskich. Po zabiciu skóra bez ogona miała 2 m. 5 cm. dł.

**NIEZNANY POMNIK**

**DOM PRZYSZŁOŚCI**



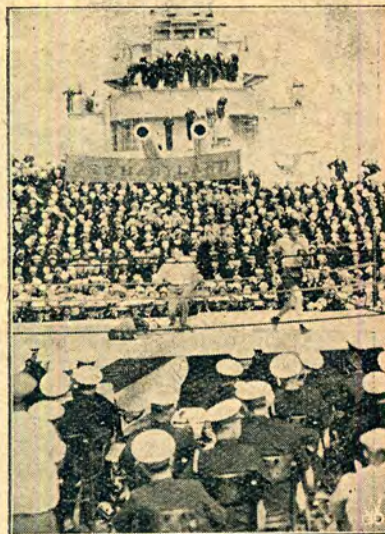
Nieznany w Polsce pomnik króla Leszka Białego w Gąsawie na Pomorzu — miejsce jego śmierci.



Projekt wielkiego gmachu, na dachu którego ma się mieścić lotnisko.



„Totem” ofiarowany harcerzom druż. im. Rejtana przez p. St. Łośa.



Mecz bokserki na pokładzie wojennego okrętu.



P. Pancewicz-Leszczyńska w świetnej roli dumnej księżniczki Olimpij („Olimpija” — Teatr Mały w Warszawie).



P. Miła Kamińska efektownie kreuje główną rolę kobiecą w komedji „Pan Topaz” (Teatr Polski w Warszawie).



Radjo w celach więzienia nowojorskiego Sing-Sing.



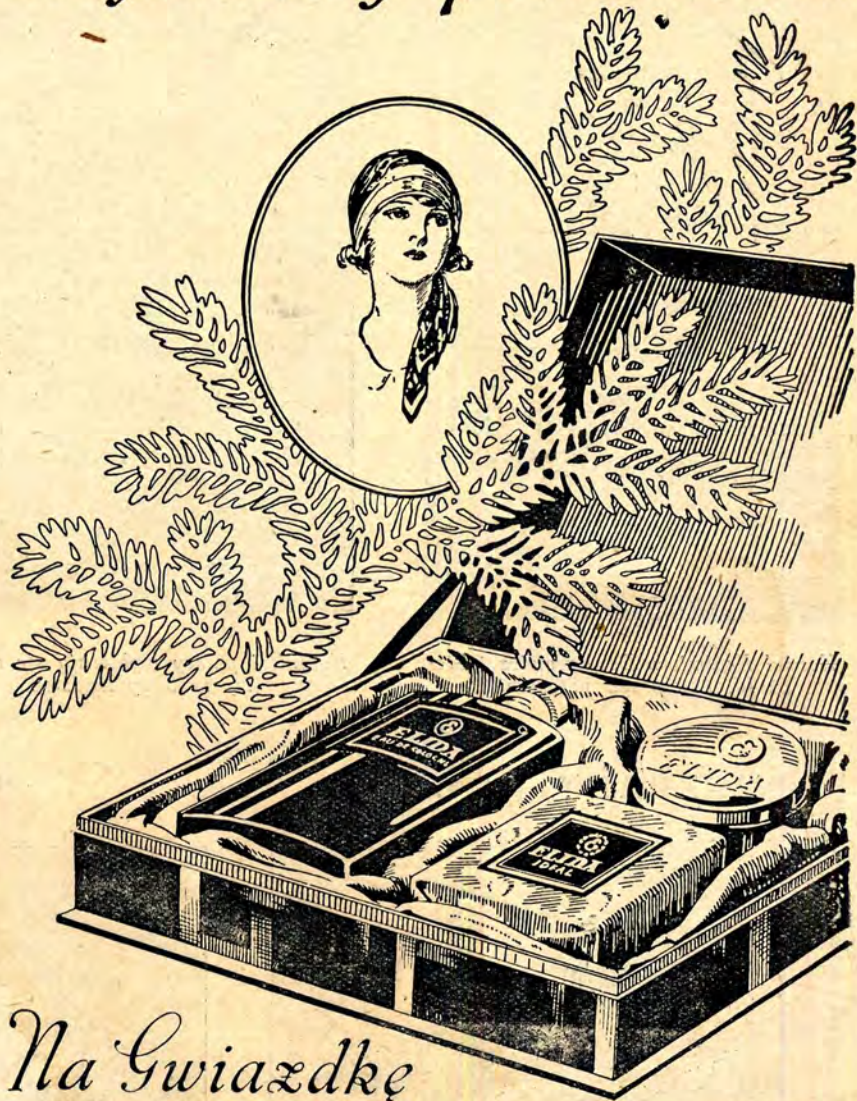


Prof. Richardson, laureat nagrody im. Nobla za prace w dziedzinie fizyki.

Dr. Harden, laureat nagrody im. Nobla, za prace z dziedziny chemji.

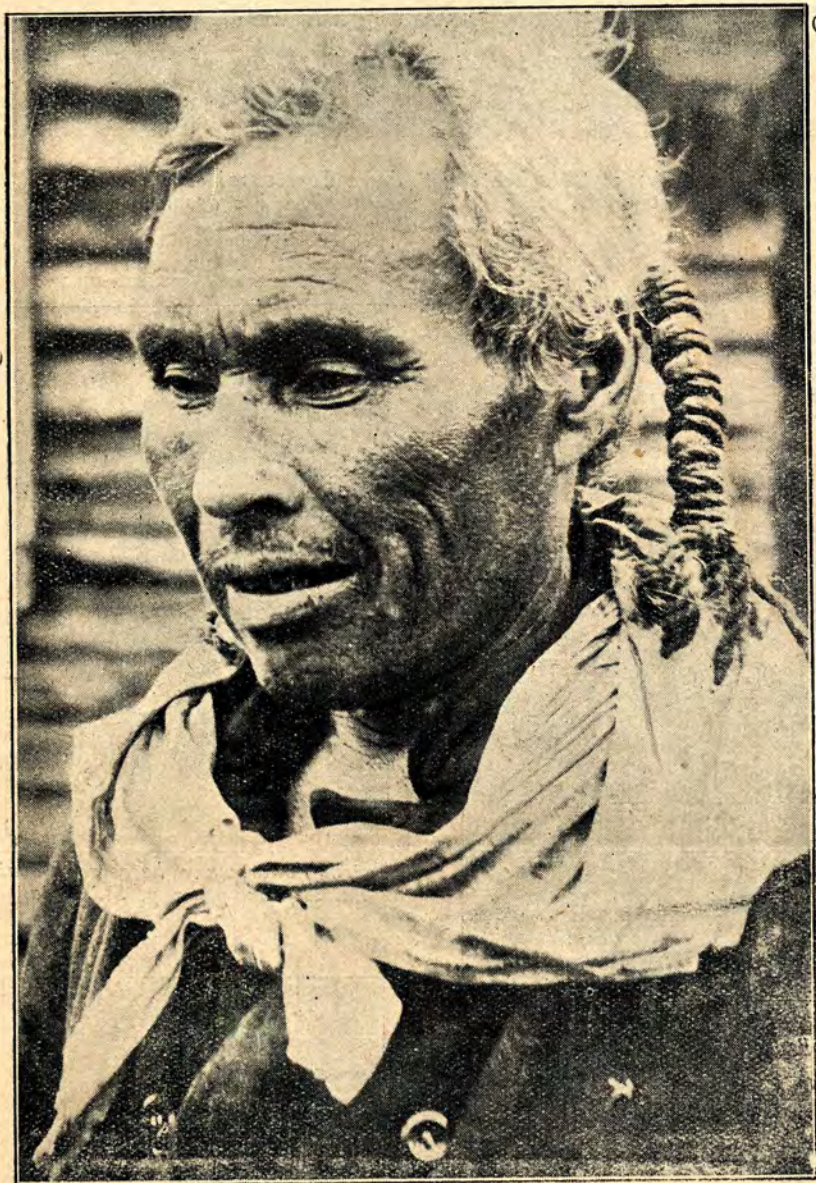
Sir Ovey, ambasador angielski, otrzymał stanowisko w Moskwie.

# Najmilszy podarunek



**NAJLEPSZE KSIĄZKI**  
2004 KZPZ PROSPEKTÓW WARSZAWY 1

## Na Gwiazdkę KASETKI ELIDA



Oryginalny typ męskiej urody mieszkańca wysp malajskich.



Start do meczu kolarskiego między Koszutskim i Szamotą w Kaliszu. Zwyciężył Koszutski.



P. Janina Macherska popularna artystka teatrów Szyfmanowskich w Warszawie.



Spadochron wraz z lotnikiem zawisł na drutach telegraficznych, a co dalej?

ostatnich wystaw w Warszawie. Dziewczyna z kłatkami i portret p. P. artysty malarza E. Kanarka.